

Sygnatura akt VIII Ga 54/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Patrycja Baranowska

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SR del. Jarosław Łazarski

Protokolant: stażysta Joanna Drobińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko K. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 13 września 2016 roku, sygnatura akt XI GC 764/14

I. oddala apelację:

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR del.(...)

Sygn. akt: VIII Ga 54/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 kwietnia 2014 r., powód T. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. W. kwoty 4.560 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2012 r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wykonał na rzecz pozwanego prace elewacyjne, za które pozwany nie zapłacił umówionego wynagrodzenia.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że powód został obciążony przez niego wzajemnymi wierzytelnościami: kwotą 2076 zł tytułem kary umownej za zwłokę powstałą w wyniku nienależytego wykonania umowy w oparciu o art. 9 § 2a umowy; kwotą 8900 zł tytułem kosztu dzierżawy rusztowania do 11 lutego 2013 r. (0,20 zł za m²), kwotą 500 zł za wykonanie poprawek prac powoda, kwotą 180 zł – koszt rusztowania (...), które nie zostało zwrócone; kwotą 6200 zł z tytułu ponadnormatywnego zużycia materiałów. Pozwany zgłosił zarzut potrącenia tych kwot z roszczeniem powoda.

Wyrokiem z dnia 13 września 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie (sygn. akt XI GC 764/14) oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.032,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że strony zawarły w dniu 8 października 2012 roku umowę o roboty budowlane, mocą której powód zobowiązał się wykonać docieplenie budynku mieszkalnego przy ul. (...) w S.. Do powoda należało zabezpieczenie folią stolarki okiennej i drzwiowej, zagruntowanie podłoża, zbitcie odparzonych tynków, przyklejenie płyt styropianowych z kołkowaniem, wypełnienie pianką poliuretanową szczelin między płytami styropianowymi, zabezpieczenie narożników wypukłych listwą narożnikową z siatką, założenie listew kapinosowych na wszystkich poziomych narożnikach wypukłych (również balkonów), przyklejenie siatki, gruntowanie, nałożenie tynku mineralnego, malowanie dwukrotne i posprzątanie. Prace miały zostać zakończone do 12 listopada 2012 roku, a termin realizacji mógł ulec zmianie w przypadku opóźnionego przekazania placu budowy, przerw w pracach powstałych z winy zamawiającego, zlecenia prac dodatkowych lub zamiennych, wystąpienia warunków atmosferycznych, uniemożliwiających wykonywanie prac. W § 6 wskazano, że prace zostaną wykonane z materiałów powierzonych, w oparciu o normy zleciodawcy i producenta, materiał miał być rozliczony po zakończeniu prac w oparciu o wskazane normy. Wynagrodzenie ustalono na 40 zł/m² netto. W §9 wskazano kary umowne, m. in. dla zamawiającego na wypadek zwłoki w wykonaniu prac 0,3% za każdy dzień, w przypadku odstąpienia z winy wykonawcy 10% wartości umowy. Możliwe było dochodzenie odszkodowania przewyższającego kary umowne. W § 11 wykonawca udzielił gwarancji na prace na okres 60 miesięcy od podpisania protokołu końcowego odbioru robót. W § 13 wskazano, że zamawiający ma prawo odstąpić od umowy m.in. w razie, gdy wykonawca nie rozpoczął robót albo przerwał ich wykonywanie i nie kontynuuje ich mimo wezwania przez zamawiającego. Aneks nr (...) zmieniono termin wykonania prac do 4 grudnia 2012 roku.

Kolejno Sąd Rejonowy ustalił, że powód (oraz inni wykonawcy wykonujący równocześnie z powodem prace dociepleniowe) przy wykonywaniu prac korzystali z rusztowania (...) pozwanego. W późniejszym czasie to rusztowanie zginęło.

Wykonywanie prac przedłużało się z powodu pogody oraz kłopotów z pracownikami, o których powód nie informował pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił, że materiał był wydawany powodowi i jego pracownikom na podstawie dokumentów WZ. Powód nie zgłaszał, że materiału zużywa się więcej z uwagi na stan techniczny ścian. Powód nie skończył powierzonego mu zakresu prac, prace kończyła po nim inna ekipa, która również wykonała poprawki. Łącznie powód wykonał 519 m² elewacji, z czego 320 m² otynkował.

W dniu 29 listopada 2012 r. powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 7560 zł (7000 zł netto), z terminem płatności 14 dni. W tym samym dniu podpisany został protokół odbioru 175m² prac, w którym odnotowano dobrą jakość wykonanych prac.

W notatce z 20 grudnia 2012 r. wskazano usterki w pracach powoda, a notatka ta została przez powoda podpisana.

W oparciu o dokumenty WZ oraz opinię biegłego Sąd I instancji ustalił, że do wykonania prac powód pobrał 800 m² siatki, 3500 kg kleju D., 6600 kg kleju NovoFix, 1425 kg tynku i 130 l gruntu. Zużycie normowe tych materiałów (z podwyższeniem o 50% normy na zużycie kleju z uwagi na konieczność wyrównania nierówności) to odpowiednio 612,4 metry siatki, 1816,5 kg kleju DC, 2335,50 kg kleju NF, 960 kg tynku, 96 l gruntu. Naddatek to odpowiednio 137,60 kg, 1558,50 kg, 277170 kg, 240 kg i 34 l, ceny jednostkowe odpowiednio 1,64, 0,86 zł, 1,03 zł, 2,21 zł, 9,40 zł. Wartość materiałów pobranych ponad normę wg średnich cen rynkowych to 6304,80 zł brutto.

Pozwany wystawił rozliczenie pobranych materiałów, obciążając powoda kwotą 6200 zł. W rozliczeniu wskazano na różnicę pomiędzy ilością pobraną a ilością niezbędną do wykonania prac: kleju N. 6275 kg/ 3374 kg (strata 2581,89 zł), kleju D. 3375 kg/ 1817kg (strata 1573,58 zł) siatki 750 m²/ 571m² (strata 572,80 zł), tynku 1200 kg/960 kg, (strata 532 zł), gruntu 130 l/ 104 l (strata 49,40 zł), pianki profil 45 sztuk/ 15 sztuk (strata 750 zł), narożnika 450 mb/ 360

mb (strata 144 zł). Przy ustaleniu ilości potrzebnego kleju pozwany podwyższył normę producenta o 50% ze względu na stan budynku.

Pismem z 21 grudnia 2012 r. pozwany poinformował, że wobec niewykonania umowy w terminie zostaje ona rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym, a powód zostanie rozliczony z pobranych materiałów i obciążony kosztami postoju rusztowania od 12.11.2012 r. za 309 m² oraz od 2.12.2012 r. za 239 m² od czasu demontażu, po 0,2 zł za metr kwadratowy. Pozwany zatrzymał 4000 zł należne powodowi do momentu usunięcia usterek.

Pozwany otrzymał faktury za wynajem rusztowania od firmy (...): na kwotę 9015,53 zł za montaż i dzierżawę rusztowań w listopadzie 2012 roku (za 1179 m² rusztowania przy stawce 0,18 zł za m²), na kwotę 4598,24 zł za dzierżawę w grudniu, na kwotę 2386,94 zł za dzierżawę 626 m² w styczniu 2013 r., na kwotę 3214,73 zł za dzierżawę 626 m² w lutym 2013 r.,

Pismem z 19 lutego 2013 roku pozwany oświadczył, że nakłada na powoda następujące obciążenia: 6200 zł z tytułu ponadnormatywnego zużycia materiałów; 8900 zł koszt dzierżawy rusztowania do 11 lutego 2013 r.; 500 zł wykonanie poprawek prac powoda; 180 zł – koszt rusztowania (...), które nie zostało zwrócone; 2076 zł – kara umowna w oparciu o art. 9 § 2a umowy (40 zł/m² x 519 m² x 10%). W piśmie wskazano, że wynagrodzenie powoda winno wynieść 13580 zł, powód otrzymał 3000 zł, zostaje (...), co odjęte od obciążeń oznacza, że powód winien jest pozwanemu kwotę 7276 zł.

Kolejno Sąd Rejonowy opisał treść korespondencji stron związanej z ilością zużytych materiałów, dokumentów WZ, usuwania usterek, w tym w szczególności pismo pozwanego w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w którym powołując się na obciążenie powoda należnościami z tytułu kary umownej (2076 zł), dzierżawy rusztowania (8900 zł), wykonania poprawek (500 zł), utraty rusztowania (...) (180zł) oraz ponadnormatywnego zużycia materiałów (6200 zł), pozwany oświadczył, że na skutek potrącenia to powód jest winien pozwanemu 7276 zł.

Dokonując subsumcji tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zakwalifikował umowę stron jako umowę o roboty budowlane. Za niesporną uznał treść umowy oraz zakres wykonanych przez powoda prac. Wyjaśnił przy tym, że pozwany nie kwestionując prawa powoda do wystawienia faktury załączonej do pozwu, żądanie oddalenia powództwa opierał na potrąceniu wzajemnych roszczeń z wynagrodzeniem powoda.

Po wyjaśnieniu istoty potrącenia i przytoczeniu treści art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c., Sąd I instancji odniósł się do treści oświadczenia pozwanego z 19 lutego 2013 roku (doręczonego 21 lutego 2013 roku) oceniając zgłoszone do potrącenia roszczenia jako odszkodowawcze.

Odnosząc się do potrącenia kwoty 6200 zł tytułem kosztów pobranego materiału ponad normy producentów Sąd Rejonowy wskazał na zobowiązanie powoda do wykonania prac z materiałów powierzonych - według norm producentów. Wyjaśnił, że przekroczenie tych norm stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania, a materiały te były pobierane na podstawie dokumentów WZ, które stanowiły podstawę ustalenia ilości pobranego materiału. Nie odnotowano przy tym zgłoszeń powoda co do konieczności – ze względu na zły stan techniczny – większego zużycia materiałów. W oparciu o zeznania pozwanego i opinię biegłego ustalił, że zwiększone zużycie obejmować mogło jedynie klej. Z dokumentów WZ wynika zaś, że powód pobrał o wiele więcej materiałów, niż to wynika z norm producenta, w tym także siatki, tynku i gruntu.

Uznając za spójną, logiczną i należycie uzasadnioną opinię biegłego Sąd Rejonowy równocześnie odmówił uwzględnienia zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda, zauważając, że wbrew treści zarzutów powód nie podał, które wypowiedzi biegłego miałyby być nielogiczne czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Wyjaśnienie przez biegłego (analogicznie jak to podał pozwany), że nierówności wyrównuje się wyłącznie klejem, a więc nie powinno dojść do ponadnormatywnego zużycia siatki, tynku i gruntu, są zgodne z podstawowymi zasadami wykonywania robót dociepleniowych, a nadto biegły wyjaśnił także na rozprawie, że normy zużycia uwzględniają straty materiałów.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że dowody WZ w połączeniu z opinią biegłego stanowią niewątpliwy dowód na to, że powód nienależycie wykonał zobowiązanie, pobierając o wiele większe ilości materiałów, niż wynikałoby to z norm producenta, przy czym ustalony na podstawie fotografii przez biegłego stan kamienicy sprzed remontu, nie uzasadniał odstępstw od norm.

Wobec oszacowania przez biegłego wartości pobranych przez powoda materiałów na kwotę wyższą niż wskazana przez pozwanego, który materiały dostarczał, Sąd I instancji uznał, że także wartość szkody została udowodniona; z tym że obniżył ją o podatek VAT (do kwoty 5040,65 zł) ze względu na możliwość jego odliczenia przez pozwanego, a w konsekwencji uznał powództwo za bezzasadne.

Nadto, Sąd Rejonowy za zasadne uznał również obciążenie powoda karą umowną w kwocie 2076 zł. Powołując się na treść art. 483 §1 k.c. oraz art. 484 §1 k.c. podkreślił odszkodowawczy charakter kary umownej i wskazał na pełne pokrywanie się zakresu odpowiedzialności z tego tytułu z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Przypomniawszy, że w przypadku tego roszczenia, ciężar dowodu niewykonania lub nienależytego zobowiązania spoczywa na podmiocie uprawnionym do jej otrzymania, natomiast zobowiązany do zapłaty kary może bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Jako podstawę obciążenia powoda karą umowną wskazano §9 ust. 2 a umowy, zgodnie z którym w razie odstąpienia od umowy przewidziano karę w wysokości 10% wartości umowy i naliczenie takiej kary wynika ze sposobu jej wyliczenia w piśmie z 19 lutego 2013 roku. Z kolei z pisma z 21 grudnia 2012 r. wynika, że pozwany odstąpił od umowy, gdyż powód nie wykonał prac w terminie. Po odpowiednim zastosowaniu przepisów umowy o dzieło do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu (art. 656 §1 k.c.) Sąd I instancji uznał a uprawnione odstąpienie przez zamawiającego od umowy na podstawie art. 635 k.c. Zaznaczył przy tym, że naliczenie kary tylko od wartości prac faktycznie wykonanych nastąpiło z korzyścią dla powoda.

Sąd I instancji odmówił uznania za zasadne pozostałych nałożonych na powoda obciążeń. Podkreślając niewykazanie i niewyjaśnienie podstaw wyliczenia kwoty 8900 zł tytułem odszkodowania za przedłużone wynajmowanie rusztowań, zwrócił uwagę, że faktury od spółki (...) dotyczą niewątpliwie całej budowy, a więc także innych ekip niż ekipa powoda, a nadto stawka jednostkowa jest o 2 grosze niższa niż stawka zastosowana przez pozwanego wobec powoda.

Za nieudowodnioną uznał również wartość rzekomo utraconego przez powoda rusztowania (...). Zaznaczył przy tym, że pozwany nie przedstawił dokumentu WZ, który miał potwierdzać fakt przekazania tego rusztowania powodowi, a zatem również odpowiedzialność powoda z tego tytułu nie została wykazana.

Co do usterek – ich istnienie w świetle podpisu powoda pod notatką stwierdzającą konieczność poprawek nie budziło wątpliwości, jednak pozwany nie wykazał wartości prac poprawkowych, a ich ustalenie w oparciu o zeznania świadków uznano za niemożliwe.

Stan faktyczny ustalono na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, opinii biegłego i częściowo także zeznań świadków. Sąd stwierdził przy tym, że dziennik budowy nie zawiera żadnych informacji istotnych dla rozstrzygnięcia sporu. Nadto za nieistotne dla rozstrzygnięcia uznał zeznania M. D. dotyczące braku możliwości przechowywania materiału.

Powód zaskarżył wniesioną apelacją w całości wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 13 września 2016 roku, zarzucając mu naruszenie przepisu art. 233 §1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, a w szczególności błędne uznanie przez Sąd, że pozwanemu przysługiwał zarzut potrącenia z tytułu roszczenia o zwrot pobranego materiału ponad normy producentów oraz kary umownej opierając się – jak zarzucono - w zasadzie wyłącznie na kwestionowanej opinii biegłego oraz twierdzeniach pozwanego. Skarżący podniósł, że nie można zaakceptować faktu pominięcia przez Sąd nieścisłości w wyjaśnieniach K. W., niezasadności pozostałych jego roszczeń oraz faktu, iż

dopiero wskutek wszczęcia postępowania sądowego zaczął przypominać sobie o rzekomych roszczeniach względem powoda, a także podpisania protokołu odbioru przez przedstawiciela pozwanego, a więc de facto uznania prac za wykonanie i niezgłoszenia żadnych zastrzeżeń, a także uzasadnienia przedstawionego przez powoda dotyczącego zużycia większej ilości materiału niż w normach producenta. Apelujący zarzucił również naruszenie przepisu art. 278 k.p.c. poprzez oparcie się wyłącznie na nierzetelnej i sprzecznej z wymogami ustawowymi opinii biegłego podczas gdy strona powodowa podniosła uzasadnione wątpliwości co do wartości merytorycznej pierwszej z opinii.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, uwzględnienie powództwa i rozstrzygnięcie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

Wniósł również o:

- zwrócenie się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Choszcznie J. B. o akta sprawy o sygnaturze akt KM 408/15 i przeprowadzenie dowodu z: wniosku egzekucyjnego K. W., załączników w postaci tytułu wykonawczego, karty ewidencyjnej kwitów wpłat przez T. S. na okoliczność ustalenia, że kwoty objęte zarzutem potrącenia podniesionego przez pozwanego K. W. zostały w całości uregulowane przed wydaniem zaskarżonego wyroku oraz o

- zwrócenie się do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie o akta sprawy o sygnaturze XI GNc 2426/14 i przeprowadzenie dowodu z dokumentów, w tym pozwu K. W., nakazu zapłaty, na okoliczność ustalenia, że pozwany w prawomocnie zakończonym postępowaniu dochodził już należności objętej zarzutem potrącenia w przedmiotowym postępowaniu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy w płaszczyźnie twierdzeń faktycznych zaprezentowanych przez strony procesu, następnie ustalił stan faktyczny sprawy z zachowaniem przepisów o postępowaniu dowodowym i wyczerpująco odniósł się w pisemnych motywach wyroku do spornych kwestii. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są kategorięczne, jasne i adekwatne do treści zebranego w sprawie materiału dowodowego i z tego powodu, Sąd Okręgowy uznaje je za część uzasadnienia własnego orzeczenia, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Nie budzi wątpliwości również dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materialnoprawna roszczenia powoda oraz zarzutów pozwanego.

Odnosząc się pierwszej kolejności do wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w apelacji – podlegały one oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. jako spóźnione.

Wskazany przepis reguluje kwestię tzw. nowości, jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Celem tego rozwiązania jest dyscyplinowanie stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Przy czym, do uznania Sądu II instancji ustawodawca pozostawił ocenę możliwości i celowości uwzględnienia nowych okoliczności faktycznych i dowodów, powołanych po raz pierwszy dopiero przed tym Sądem (vide: SN w wyroku z 2 marca 2012 r., II CSK 362/11, LEX nr 1165068). Uznanie to uzależnione jest od ustalenia, czy strona mogła powołać nowe fakty i dowody już przed Sądem I instancji, a jeżeli tak, to dlaczego tego nie zrobiła i czy zatem zgłoszenie nowości dopiero w apelacji jest usprawiedliwione. Istotnym w tej ocenie jest zatem kryterium przedmiotowe dotyczące zawinięcia (zob. wyroki SN z: 2 kwietnia 2009 r., sygn. akt IV CSK 457/08, LEX nr 492151; z 22 grudnia 2005 r., sygn. akt I UK

30/04, OSNP 2005, nr 11, poz. 162). Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi liczyć się z tym, że sąd drugiej instancji wniosku dowodowego nie uwzględni (vide: wyrok SN z 17.4.2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Apelujący, wnosząc o przeprowadzenie nowych dowodów, powinien zatem wykazać, że nie mógł przytoczyć tych faktów i powołać dowodów w postępowaniu przed Sądem I instancji, albo że nie było wówczas takiej potrzeby. W orzecznictwie wskazuje się także na przypadki, gdy o potrzebie powołania nowych faktów lub dowodów apelujący dowiódł się dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku sądu I instancji (vide: wyrok SN z 15 marca 2011r., I PK 183/10, Legalis nr 479052).

Żadna z opisanych wyżej sytuacji nie zaistniała w sprawie.

Prawidłowa wykładnia art. 381 k.p.c., jak również art. 368 pkt 4 k.p.c. dotyczącego wymogów formalnych apelacji i nakazującego powołanie w apelacji, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikała później, prowadzi do wniosku, że dopuszczalne jest jedynie oparcie apelacji na szczególnej, wyjątkowej podstawie nowości, wyraźnie uzależnionej od powstania takiej potrzeby i wymagającej odpowiedniego uzasadnienia. Strona powołująca nowe fakty i dowody oferowane przez nią dopiero przed sądem drugiej instancji powinna wykazać, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia) lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później.

W niniejszym przypadku pełnomocnik powoda na zaistnienie takich okoliczności w apelacji nie wskazał, jak również w ogóle nie wyjaśnił przyczyn niezłożenia wniosków dowodowych przed Sądem I instancji.

Niezależnie od powyższego, Sąd odwoławczy wskazuje, że podana przez apelującego sygnatura akt komorniczych (KM 408/15) oraz sygnatura akt Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie (XI GNc 2426/14), jak również rodzaj dokumentów, które miały stanowić dowód (pозew, wniosek egzekucyjny, karta ewidencyjna kwitów wpłat) jednoznacznie wskazują na to, że przedmiotowy wniosek powód mógł złożyć jeszcze w postępowaniu przed Sądem I instancji, w którym wyrok zapadł dopiero we wrześniu 2016 roku.

Dostrzec również należy, że celem złożonych wniosków dowodowych było ustalenie, że pozwany zapłacił powodowi kwoty, które były objęte zarzutami potrącenia. Wierzytelności tych, co jest bezsporne, było kilka, a tymczasem w apelacji nie podano, których wierzytelności dotyczą podnoszone zarzuty, powód nie podał żadnych bliższych okoliczności dotyczących np. czasu spełnienia świadczenia ani też nie wskazał przyczyn niepowołania się na te okoliczności przed sądem I instancji.

Przechodząc do rozważenia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych przez pryzmat ściśle z nimi powiązanych zarzutów wadliwej oceny materiału dowodowego, należy w pierwszym rzędzie wskazać, iż z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wynika, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W praktyce, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby na podstawie tego samego materiału dowodowego w równym stopniu można byłoby wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brakuje logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00 LexPolonica nr 3761152; tak też H. P., Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, LewisNexis 2007. s. 370 - 373).

Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości.

Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W apelacji pozwanego zabrakło takiego kompleksowego wyводу, który uzasadniałby naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący formułował ten zarzut odwołał się bowiem do stanu faktycznego, który w jego przekonaniu odpowiadał rzeczywistości, a nie wykazał w rozumowaniu Sądu Rejonowego żadnych uchybień logicznych dyskwalifikujących dokonaną ocenę dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Jedynym konkretnym zarzutem powoda była niewłaściwa ocena dowodów, tj. oparcie się przez Sąd I instancji wyłącznie na dowodzie z opinii biegłego oraz twierdzeniach pozwanego.

Sąd Rejonowy tymczasem przekonywująco wskazał z jakich przyczyn i w oparciu o jakie - korespondujące ze sobą - dowody przyjął, że powód nienależycie wykonał ciężące na nim zobowiązania i z tego tytułu pozwany był uprawniony do obciążenia powoda karą umowną oraz z jakich względów opinię biegłego jednoznacznie wskazującą na ponadnormatywne zużycie przez powoda powierzonych mu materiałów - uznał za przekonywującą.

W omawianym zakresie powód polemizował z ustaleniami Sądu I instancji, w tym dokonanymi na podstawie na opinii biegłego, formułując zaledwie jeden konkretny zarzut, tj. oparcie opinii biegłego przy ustalaniu ponadnormatywnego zużycia materiałów o dokumentację fotograficzną uzyskaną za pośrednictwem internetu.

Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. To na powodzie spoczywała odpowiedzialność za pobrany od pozwanego materiał i sposób jego zużycia. To stroną powodową obciążał więc, stosownie do art. 6 k.c. dowód, że ponadnormatywne zużycie – zarówno kleju, jak i pozostałych materiałów było konieczne dla prawidłowego wykonania zobowiązania. Jeżeli nie wykazano, że pobrane materiały zużyto w ponadnormatywnej ilości w związku ze stanem podłoża elewacji, to należy przyjąć, że albo materiały te zostały zużyte w związku z realizacją umowy albo też że powód zużył je w inny sposób lub utracił. Jeżeli więc umowa stron przewidywała wykonanie prac z materiałów powierzonych, przekazanie ich w ilości niezbędnej do wykonania prac w oparciu o normy zlecniodawcy i producenta oraz rozliczenie materiałów po zakończeniu prac w oparciu o te normy, to ponadnormatywne zużycie tych materiałów tworzy domniemanie nienależytego wykonania zobowiązania. Na powodzie ciążył więc ciężar dowodu, że zużycie materiałów ponad normę przyjętą w zleceniu zaakceptowanym przez powoda wynikało z okoliczności nie leżących po jej stronie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo podkreślał – posiłkując się przy tym opinią biegłego - że ze względu na rodzaj wykonywanych prac ponadnormatywne zużycie materiałów obejmować mogło wyłącznie kleju do styropianu, który stanowił pierwszą warstwę materiału nakładanego na zniszczoną elewację (i w odniesieniu do którego zlecniodawca zastosował także 150% zużycia normatywnego). Ilość pozostałych materiałów powinna zaś odpowiadać ilości normatywnej, gdyż stan elewacji nie miał na ich zużycie żadnego wpływu (m.in. siatkę, płyty styropianowe, tynk). Nadto, w aktach sprawy, w tym dzienniku budowy brak jest jakichkolwiek zapisów o zgłaszanych przez powoda zastrzeżeniach co do zużywanego materiału. Na takie zastrzeżenia nie wskazywał również żaden z przesłuchiwanych świadków.

W konsekwencji nie sposób uznać za udowodnione przez powoda, że stan ścian wykonywanej elewacji wymagał ponadnormatywnego zużycia materiałów innych niż klej. Biegły swoją opinię wydał w oparciu o jedyne dostępne materiały i w oparciu o fotografie budynku sprzed i po wykonaniu elewacji, i nie stwierdził, by jej stan istotnie odbiegał od innych tego typu obiektów. Wobec niesprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązкови wykazania takiego stanu elewacji przed remontem, który wymagał większego zużycia wszystkich materiałów, zarzuty powoda nie mogą podważać opinii biegłego o ponadnormatywnym zużyciu powierzonych mu materiałów. Z kolei sama ilość zużytych przez powoda materiałów była każdorazowo kwitowana na dokumentach WZ i nie budziła wątpliwości.

Na marginesie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego w sprawie, a następnie – ze względu na treść zarzutów powoda – po ustnej opinii uzupełniającej, powód nie podnosił w postępowaniu pierwszoinstancyjnym żadnych zarzutów, które mogłyby merytorycznie podważyć opinię, oraz nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Sąd I instancji zaś w wystarczający sposób w uzasadnieniu wyroku ocenił sporządzoną w sprawie opinię, prawidłowo i z należyтым uzasadnieniem wskazując przyczyny, dla których dał jej wiarę. Pozytywną ocenę tej opinii Sąd odwoławczy w pełni podziela.

Pozostałe zarzuty strony powodowej również nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

W szczególności, wbrew twierdzeniom powoda, pozwany kwestionował zasadność roszczeń powoda na wiele miesięcy przed wniesieniem powództwa, a nie dopiero w odpowiedzi na pozew. Po raz pierwszy uczynił to w piśmie z 21 grudnia 2012 roku (rozwiązanie umowy) zapowiadając rozliczenie powoda z pobranych materiałów zgodnie z normami zużycia, obciążenie powoda kosztami postoju rusztowania, jak również informując o wstrzymaniu zapłaty kwoty 4000 zł do momentu usunięcia usterek oraz obciążeniu powoda karami umownymi za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy w przypadku obciążenia pozwanego takimi karami przez inwestora. Również dalsza korespondencja stron, w tym szczególnie opisane przez Sąd I instancji oświadczenie pozwanego z 19 lutego 2013 roku, jednoznacznie wskazuje na to, że stanowisko pozwanego było niezmiennie od czasu rozwiązania umowy z powodem, a treść sprzeciwu w zakresie dokonanych potrąceń w pełni odpowiada treści wskazanego wyżej pisma pozwanego.

W tym stanie rzeczy brak było również podstaw, by Sąd I instancji, czy też Sąd odwoławczy, swoje ustalenia poczynili wyłącznie w oparciu o gołosłowne i nieznajdujące pokrycia w zaoferowanym przez strony materiale dowodowym twierdzenia powoda. To właśnie odwołanie się przy ustalaniu stanu faktycznego jedynie do zeznań powoda, do czego zmierza apelujący, przeczyłoby wyrażonemu w art. 233 §1 k.p.c. obowiązkowi wszechstronnego i kompleksowego badania materiału dowodowego.

Podsumowując, w niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Sąd Rejonowy przeanalizował dowody i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, odniósł je wzajemnie do siebie i przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., a wysokość kosztów, które powód powinien zwrócić pozwanemu w związku z przegraniem sprawy, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, ustalone na podstawie §2 pkt 3 w związku z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zmianami).

SSO A. B. SSO P. B. SSR (del.) J. Ł.